

Monika Marcinkowska, Corporate governance w bankach. Teoria i praktyka

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014

Krzysztof Opolski *

Recenzowana praca ma charakter monografii i jest poświęcona *corporate governance* (dalej: władztwo korporacyjne, termin za Autorką) w bankach. Sama tematyka władztwa korporacyjnego w polskiej literaturze przedmiotu jest dość popularna, jednak uwzględnienie branży bankowej powoduje, że książka Moniki Marcinkowskiej należy do nielicznych takich publikacji w Polsce. Biorąc dodatkowo pod uwagę wielowymiarowość, interdyscyplinarność oraz zaawansowanie poznawcze prowadzonych rozważań i badań, można uznać, że ma ona charakter unikalny.

Autorka przedstawia problematykę władztwa korporacyjnego w bankowości w 11 rozdziałach. Każdy z nich (oprócz rozdziału 2, który stanowi teoretyczne wprowadzenie i uzasadnienie postawionego celu badawczego) łączy w sobie krytyczny i wyczerpujący przegląd literatury przedmiotu oraz wyniki badań Autorki. W przypadku obszernej monografii taka konstrukcja pozwala czytelnikowi na konfrontowanie teorii z praktyką. Omawiając każdą z prezentowanych kwestii, Autorka odwołuje się do swojego dorobku badawczego. Świadczy to, że przygotowana monografia stanowi przemyślany, ewolucyjny projekt badawczy, realizowany przez kilka ostatnich lat.

Wysoka ocena niniejszej monografii uwzględnia nie tylko krytyczny przegląd literatury, stawiane tezy, twierdzenia oraz autorskie propozycje definicji, ale również wykorzystane narzędzia badawcze, dobór zmiennych i konsekwentnie stosowanej procedury badawczej. Praca ma stanowić i stanowi otwarcie interdyscyplinarnej dyskusji poświęconej odpowiedzialności sektora finansowego, a wręcz całego systemu finansowego, dyskusji czerpiącej inspirację z dokonań filozofii, etyki biznesu, prawa, socjologii i oczywiście ekonomii, w tym nauk ekonomicznych, o zarządzaniu oraz nauk o finansach.

Wielowątkowość prowadzonych w książce rozważań pokazuje dynamikę i złożoność tematyki badawczej, którą podjęła Autorka, wyzwania badawczego o wysokim poziomie trudności. Czy wywiązała się z niego należycie? W opinii recenzenta nie tylko należycie, ale wręcz wyróżniająco.

Każde z prezentowanych zagadnień władztwa korporacyjnego w bankach opiera się na krytycznym przeglądzie literatury polskiej i zagranicznej. Przegląd ten jest także punktem wyjścia do własnych badań. Przejrzystość opracowania zwiększa się dzięki porządkowi definicyjnemu, a także

* Uniwersytet Warszawski, Wydział Nauk Ekonomicznych, Katedra Bankowości, Finansów i Rachunkowości;
e-mail: kopolski@wne.uw.edu.pl.

logicznej strukturze rozdziałów, obejmującej uwagi wprowadzające, propozycje i uzasadnienia definicji i ich zakresu, krytyczny przegląd literatury oraz część badawczą, wraz z wynikami i wnioskami.

Po niewielkich modyfikacjach książka mogłaby spełniać wiele ważnych funkcji, przede wszystkim funkcję dydaktyczną. W kolejnym wydaniu warto rozważyć dołączenie pytań kontrolnych po każdym rozdziale, stworzenie biblioteki analizowanych mierników oraz słowniczka pojęć, a także dodanie kilku studiów przypadku, co umożliwiłoby studentom i słuchaczom prowadzenie własnych analiz. Już w obecnej formie książka ma wiele aspektów praktycznych, szczególnie dzięki prezentowaniu narzędzi i mierników władztwa korporacyjnego. Ponadto zawiera wiarygodny i wyczerpujący przegląd literatury (zarówno zagranicznej, jak i polskiej), stanowiący niezwykle wartościową pomoc dla młodych badaczy (magistrantów i doktorantów) oraz punkt odniesienia dla innych badań naukowych.

Przechodząc do dokładniejszej analizy każdego rozdziału monografii, warto podzielić analizowaną problematykę ze względu na:

- ujęcie systemowe (jaki jest optymalny system nadzoru nad bankami i jaką rolę odgrywa w nim władztwo korporacyjne), zaprezentowane w rozdziałach 1, 2 i 3,
- ujęcie podmiotowe (kto jest odpowiedzialny za władztwo korporacyjne), zaprezentowane w rozdziałach 4, 5, 6, 7 i 10,
- ujęcie przedmiotowe (jakie mechanizmy i narzędzia pozwalają na sprawowanie władztwa korporacyjnego), zaprezentowane w rozdziałach 8, 9 i 11.

Ujęcie systemowe rozpoczyna się od ogólnego omówienia problematyki optymalnej sieci bezpieczeństwa w systemie bankowym. Autorka wprowadza czytelnika w zagadnienia sieci bezpieczeństwa, opisuje poszczególne aspekty nadzoru, a także jego architekturę instytucjonalną. Najwięcej uwagi poświęca jednak, zresztą słusznie, analizie najważniejszych mechanizmów nadzorczych: regulacji bankowych, prywatnego monitoringu (dyscypliny rynkowej) oraz samoregulacji. Opisuje najważniejsze korzyści i zagrożenia wynikające ze stosowania każdego z tych mechanizmów. Dokonane analizy wyróżniają się wielowymiarową prezentacją wyzwań stojących przed efektywnym nadzorem bankowym, gwarantującym stabilność systemu finansowego. Podejście takie uwzględnia problematykę społecznej odpowiedzialności, aspekty etyczne działalności bankowej, zaufanie do systemu finansowego, problem asymetrii informacji i związanej z nią pokusy nadużycia oraz tzw. pasażera na gapę. Autorka wskazuje strategiczne kierunki zmian i prezentuje fundamentalne założenia ich realizacji. Omawiając cele władztwa korporacyjnego, proponuje i uzasadnia własną definicję tego pojęcia. Kolejne części rozdziału zawierają wyczerpującą i wnikliwą typologię teorii, modeli oraz mechanizmów nadzoru nad przedsiębiorstwami, w szczególności nad bankami jako specyficznymi organizacjami.

Analiza Autorki, obejmująca klasyfikację systemów władztwa korporacyjnego, opisującą modele władztwa korporacyjnego, wyróżnia się systematycznością, ustrukturyzowaniem i erudycją. Autorka prezentuje także systemowe i holistyczne podejście do władztwa korporacyjnego, zwłaszcza w odniesieniu do banków. Podejście to wymaga sformułowania fundamentalnych zasad projektowania takiego systemu. Aby lepiej zobrazować trudną teoretycznie koncepcję władztwa korporacyjnego, Autorka dokonuje przeglądu inicjatyw rynkowych w tym zakresie. Celem pierwszej części badań własnych było sprawdzenie, w jakim stopniu banki notowane na GPW w Warszawie przestrzegają zasad władztwa korporacyjnego. Służy temu swego rodzaju ranking niespełniania wymogów formalnych przez banki, a także przedstawienie, jak uzasadniają one odstępstwa od niektórych praktyk. Z przeprowadzonej analizy wynika, że większość banków ma problem ze spełnieniem wymogu niezależności członków rady nadzorczej.

Na kolejnym etapie badania Autorka za pomocą ankiety przeanalizowała, w jakim stopniu bazyjskie dobre praktyki są stosowane przez banki działające w Polsce. Większość przestrzega tych reguł, jednak do wyników tych należy podchodzić z dużą ostrożnością. Warto na marginesie zaznaczyć, że interesujące byłoby przeprowadzenie badań na różnych szczeblach organizacyjnych banków, aby zobiektywizować osiągnięte wyniki badań, a zarazem uzyskać informacje o wiedzy i zrozumieniu badanych zjawisk w różnych grupach pracowników banków.

Ujęcie podmiotowe badanego w książce zagadnienia dostarcza wiedzy na temat tego, kto odpowiada za władztwo korporacyjne. Wśród analizowanych grup szczególnie dużo uwagi Autorka poświęca głównym interesariuszom: właścicielom banków, radzie nadzorczej i zarządowi, a także audytorom. W pierwszej kolejności zajęła się przeglądem misji, wizji oraz celów strategicznych banków, rozpoczynając analizę od wyjaśnienia stosowanej terminologii. Jako główny cel mikroekonomiczny banków Autorka wymienia osiąganie zysku, a następnie maksymalizację wartości banku, rozwój oferty dla klientów i zwiększenie skali działalności. Nasuwa się zatem pytanie, czy te partykularne cele banków nie przysłoniły odpowiedzialności za cele mezo- i makroekonomiczne, tj. bezpieczeństwo i stabilność finansową całego systemu oraz poziom dobrobytu społeczeństwa.

Autorka nie rozwiązuje w pełni stawianych problemów, ale podkreśla ich kluczową rolę. Wyniki badań ankietowych wskazują, że głównym celem działań banków (zarówno spółdzielczych, jak i komercyjnych) jest kreowanie wartości banku oraz wyniku finansowego. Pojawia się wątpliwość, czy wobec tak zdefiniowanego „paradygmatu wzrostu” można wdrażać skuteczne mechanizmy odpowiedzialności bankowej. Bardzo ciekawie prezentuje się zestawienie celów głównych interesariuszy banku z miernikami jego sukcesu.

W swej książce Monika Marcinkowska dużo uwagi poświęca rozdzielności własności i kontroli w bankach. Prezentując różne typy własności korporacyjnej oraz efektywność różnych struktur właścicielskich, Autorka analizuje strukturę właścicielską sektora bankowego w Polsce w odniesieniu do wielkości banku, poziom koncentracji własności w bankach, a także przedstawia studia przypadków wybranych banków. Potwierdza tezę sformułowaną w badaniach polskich i zagranicznych o wysokim poziomie koncentracji własności w sektorze bankowym. Inne analizy wskazują, że właściciele mają zbyt dużą władzę, a władztwo korporacyjne wykorzystywane jest głównie do realizacji jednostkowych celów strategicznych banków. Działalność banków opiera się zatem na „paradygmacie wzrostu”. Wzrost ten niekiedy ma jednak charakter egoistyczny, bowiem – jak wskazuje Autorka – „podczas niedawnego kryzysu dostrzeżono nieadekwatne, niekiedy nieetyczne, a nawet bezprawne zachowania akcjonariuszy dążących jedynie do pomnażania własnego bogactwa”.

Dużo miejsca w monografii poświęcono skuteczności i efektywności rad nadzorczych, co jest niezwykle istotne z punktu widzenia władztwa korporacyjnego. Na pytania Autorki: „kto będzie kontrolował nadzorującego?, kto będzie monitorował monitorującego?” (s. 193), pewną odpowiedź czytelnik otrzyma już w rozdziałach poświęconych ujęciu systemowemu. Przedmiotem tej części jest jednak analiza podmiotowa. Wyniki badań własnych uzupełniają wskazywane w przeglądzie literatury kluczowe aspekty działalności rad nadzorczych. Podobnie jak w rozdziale 4 Autorka posłużyła się badaniami ankietowymi, a także przeanalizowała statuty w celu obiektywnej weryfikacji uzyskanych odpowiedzi. Wyniki badań wskazują, że liczebność polskich rad nadzorczych nie jest zbyt duża. Ich członkowie są młodzi. Pobierają wynagrodzenie stanowiące niewielki procent (7%) wynagrodzenia członka zarządu. W bankach spółdzielczych przygotowanie ekonomiczne członków rad nadzorczych, mierzone posiadaniem wykształcenia ekonomicznego, jest bardzo niskie (mediana 14%). Ponadto

istnieje jedynie umiarkowana korelacja dodatnia pomiędzy funkcjonowaniem komitetu audytu a wielkością aktywów, bowiem – jak wyjaśnia Autorka – „komitet ten powołano w bankach, które generowały wysokie ryzyko” (s. 215).

Duża część rozważań, bardzo słusznie zresztą, poświęcona jest problemom wynagradzania członków zarządów banków, szczególnie w kontekście ostatniego kryzysu finansowego i bankowego. Autorka pisze, powołując się na przegląd literatury, o „zniekształceniach bodźców motywacyjnych”, „uzależnieniu premii od krótkoterminowych wyników”, „manipulowaniu przez menadżerów poziomem ryzyka”, „słabej jakości ujawnień na temat wynagrodzeń” oraz „nieadekwatnym wykonywaniu zadań” (s. 231). Bardzo ważna jest także analiza proponowanych zmian zasad wynagradzania w odpowiedzi na wskazane powyżej problemy, które ujawnił kryzys finansowy. Badania Autorki dotyczą głównie składu zarządów banków w Polsce. Wskazują na to, że ich członkowie są młodzi, najczęściej w wieku 41–45 lat. Ich wynagrodzenia (im większe banki, tym wyższe) mają głównie formę pieniężną, z niewielkim udziałem m.in. akcji lub opcji na akcje, a także z przewagą części stałej (ponad 70%).

Podsumowanie badań Autorki jest zgodne z intuicją, ale dość pesymistyczne, głównie w kontekście wspomnianego kryzysu finansowego i bankowego. Autorka pisze bowiem: „wysokość zarobków członków zarządu zależy przede wszystkim od wielkości banku, a w niewielkim stopniu od jego wyników i parametrów ryzyka” (s. 251). Poza tym sposób ujawniania informacji o mechanizmach wynagradzania, w opinii Autorki, też jest daleki od doskonałości, co może utrudniać dyscyplinę i presję rynkową w tym zakresie. Ta część monografii kończy się analizą roli audytu i kompetencji audytora we wspieraniu władztwa korporacyjnego i procesu nadzorczego w bankach.

Ujęcie przedmiotowe dostarcza odpowiedzi na pytanie o to, jakie mechanizmy i narzędzia pozwalają podmiotom odpowiedzialnym za władztwo korporacyjne budować optymalną sieć bezpieczeństwa, bazując na skutecznym systemie władztwa korporacyjnego.

Autorka rozpoczyna rozważania od przedstawienia mechanizmów i systemów zarządzania ryzykiem w systemie władztwa korporacyjnego banku. Prezentuje koncepcje zintegrowanego zarządzania ryzykiem, zagadnienia podejścia do ryzyka, a w tym apetytu na ryzyko i jego tolerowania oraz zdolności do podjęcia ryzyka. Następnie porusza, tak ważne z punktu widzenia regulacji, zagadnienia adekwatności kapitałowej, prawnych uwarunkowań systemów zarządzania ryzykiem i kontroli wewnętrznej oraz standardów zarządzania ryzykiem. Kolejnym, ostatnim zagadnieniem teoretycznym w książce jest krytyczna analiza obecnych systemów zarządzania ryzykiem.

W badaniach ankietowych Autorka prosiła banki o wskazanie 10 czynników wykorzystywanych podczas oceny akceptowanego ryzyka. Wyniki analiz są dość niepokojące. Autorka stwierdza: „Jeśli odpowiedzi padały, to najczęściej wskazywano dwa-trzy czynniki” (s. 280). Ponadto zauważa, że: „Istotną bolączką jest kwestia dostępności danych historycznych umożliwiających relatywizację oceny narażenia banku na ryzyko oraz ocenę postępów czynionych w zarządzaniu ryzykiem i rozwoju systemu zarządzania ryzykiem. Regulacje ostrożnościowe co prawda nie wymagają publikacji danych porównawczych (jak to się dzieje w przypadku prawa bilansowego), jednak należy podkreślić, że są one niezbędne do pełnego oglądu sytuacji banku w obszarze zarządzania ryzykiem” (s. 292).

Uzupełnieniem analizy poświęconej systemom zarządzania ryzykiem jest część dotycząca przejrzystości informacyjnej banków. W opinii Autorki jest ona niezwykle istotna, gdyż: „Podstawą dyscypliny rynkowej o najbardziej fundamentalnym znaczeniu jest posiadanie przez uczestników rynku aktualnych informacji na temat sytuacji finansowej i ryzyka ponoszonego przez banki” (s. 301).

Na uznanie zasługuje sprawność, z jaką Autorka analizuje rekomendacje i przepisy prawne Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych oraz porównuje wnioski z uwarunkowaniami instytucjonalnymi w Polsce. W części badawczej rozdziału skupia się na ocenie przez banki przejrzystości ich sprawozdań oraz obiektywnej weryfikacji tych ocen na podstawie informacji udostępnianych przez banki. Istnieje wyraźna różnica w dostępie do informacji, głównie pomiędzy bankami spółdzielczymi a komercyjnymi. W przypadku większości podmiotów Autorka dostrzegła też rozbieżności pomiędzy deklaracjami a rzeczywistością.

We własnych badaniach Autorka skonfrontowała deklaracje dotyczące rodzajów władztwa korporacyjnego banków objętych badaniem ankietowym (zarówno spółdzielczych, jak i komercyjnych) z wynikami finansowymi tych instytucji. Rezultaty analizy pokazują, że władztwo korporacyjne (mierzone poziomem spełniania wymagań bazylejskich dotyczących dobrych praktyk) nie jest powiązane z wynikami finansowymi banków i tylko w umiarkowanym stopniu wyjaśnia poziom podejmowanego przez nie ryzyka (s. 424).

Wnioski sformułowane przez Autorkę nie napawają optymizmem. Wskazują bowiem na wciąż niewielkie znaczenie władztwa korporacyjnego, a więc samoregulacji i monitoringu prywatnego w budowaniu skutecznych mechanizmów nadzoru nad bankami. Widoczna jest, jak to określiła Autorka, „erozja standardów moralnych”, a stąd wynika konieczność zmiany paradygmatu władztwa korporacyjnego w sektorze bankowym.

Przedstawiona książka jest bardzo trafną i obiektywną analizą koncepcji władztwa korporacyjnego, opartą na głębokim i poprawnie opracowanym materiale badawczym. Szczególnie istotne są z pewnością przemyślenia Autorki, często krytyczne wobec praktyki bankowej, rozwiązań ustawowych oraz nadzorczych. Stanowią one podstawę badań Autorki, a także mogą być wykorzystane w innych badaniach.

Z obowiązku recenzenta chciałbym wskazać na kilka kwestii, które Autorka mogłaby rozważyć przy planowaniu kolejnych wydań monografii:

1. Tytuł książki w kolejnych wydaniach powinien, w zgodzie z punktem widzenia Autorki, zostać zmieniony z *Corporate governance w bankach* na *Władztwo korporacyjne w polskim systemie finansowym*. Już obecnie rozważania Autorki obejmują cały system finansowy.

2. Należałoby rozszerzyć wątek odpowiedzialności podmiotów systemu finansowego w kontekście finansjalizacji, np. przez uwzględnienie tego zagadnienia w rozdziale 1. Autorka porusza ten temat w wielu miejscach monografii, m.in. na s. 377 i 440.

3. W nowej wersji książki warto byłoby dodać rozdział poświęcony pokryzysowemu ujęciu władztwa korporacyjnego. Jest to szczególnie ważne m.in. dlatego, że ostatni kryzys finansowy i bankowy zdezaktualizował wiele ugruntowanych teorii i wykorzystywanych schematów myślenia w obszarze władztwa korporacyjnego.

4. Można rozważyć poszerzenie rozdziału 8 o zagadnienia dotyczące zarządzania ciągłością działania, które w sytuacji niepewności jest rekomendowanym narzędziem chroniącym banki przed upadłością lub utratą reputacji.

5. Sugerowałbym rozszerzenie zagadnienia ochrony reputacji banku. W wielu przypadkach stanowi ona parasol dla działań typu władztwo korporacyjne, odpowiedzialność społeczna, zarządzanie ciągłością działania, zarządzanie jakością czy zarządzanie ryzykiem w bankach. Może nawet warto poświęcić temu zagadnieniu odrębną monografię, szczególnie że w polskiej literaturze brakuje takiej publikacji.

6. W kolejnym wydaniu proponowałbym wprowadzenie słowniczka pojęć.

Recenzowana książka autorstwa Moniki Marcinkowskiej jest niezmiernie wartościową pozycją; opiera się na niezwykle ciekawych, przemyślanych badaniach empirycznych i ma istotne walory poznawcze. W pełni rekomenduję ją szerokiemu gronu czytelników, zarówno zarządzającym bankami, jak i tym, którzy ich funkcjonowanie analizują, badają i oceniają z naukowego punktu widzenia.